

Pan Krzysztof Kwiatkowski  
Przewodniczący Komisji Ustawodawczej W Senacie RP

### Druk nr 63

Jako obywatel RP, w pełni popieram projekt ustawy o zmianie ustawy. Wielokrotnie zdarza się, że aktualne mechanizmy służą w rzeczywistości nie tym, którym służyć powinny. Najważniejsze jest dobro dziecka, które w aktualnej sytuacji uznawane jest przez Sądy i Ośrodki OZSS jako spójne z miejscem zamieszkania u matki. Jednocześnie, błędem jest uznawanie (co zostało dostrzeżone przez wiele cywilizowanych krajów) iż sprawowanie opieki naprzemienniej w sytuacji konfliktu rodziców jest niedopuszczalne.

Fakty są jednak inne, opieka naprzemienna jako jedyny system sprawowania opieki nad dzieckiem wymusza na obydwójgu rodziców porozumienie. Jako osoba będąca silnie związana z tematem, jestem w stanie na podstawie autopsji stwierdzić ten fakt. Podczas toczącego się postępowania wychowywaliśmy synka w przebiegu opieki naprzemienniej. Przez ten czas nastąpiło między Nami pełne porozumienie:

- Ustalanie bieżących kwestii w procesie wychowywania,
- Pomaganie sobie w bieżących sprawach,
- Informowanie się o podejmowanych działaniach z dzieckiem,
- Przekazywanie sobie wskazówek dotyczących wprowadzanych zmian,
- Dbanie o kontakt z drugim rodzicem,
- Ustalanie odstępstw dotyczących np. chęci spędzenia czasu z dzieckiem w dniu przypadającym z drugim rodzicem,

Sytuacja ta pozwala na zgodny tryb sprawowania pieczy, mimo silnego, początkowego konfliktu, który zaistniał po złożeniu pozwu rozwodowego. Co istotniejsze, opieka naprzemienna wymaga od rodziców słuchania siebie nawzajem, ponieważ każdy z rodziców ma pełne prawo wychowawcze. Opieka naprzemienna pozwoliła dla dobra dziecka na optymalne warunki wychowawcze dla dziecka. Sąd aktualnie wydał zabezpieczenie, w którym powierzył pieczę mojej żonie, bez powodu. Co się zmieniło?

- Brak współpracy małżonki,
- Wzywanie policji o spóźnienie 5-minutowe z dzieckiem,
- Straszenie dziecka policją, aby chciało do niej wrócić,
- Brak informowania o losach dziecka (chodzenie do lekarza, nie informowanie o danych lekarza)
- Zastraszające SMS-sy pod tytułem, że skoro Sędzia daje Jej wszystko co chce, to ograniczy mi jeszcze więcej czasu z dzieckiem,
- W przypadku niemożliwości zajmowania się dzieckiem, wysyłanie do obcych ludzi, aby tylko nie spędziło czasu ze mną,
- Brak dbałości z jej strony o kontakt z dzieckiem,

Aktualny system panujący w RP jest systemem autorytarnym. Wymaga natychmiastowej zmiany, ze względu na dobro dzieci. W pełni popieram projekt ustawy druk 63, ponieważ na własnym przykładzie mogę stwierdzić, że władza powinna być dzielona- tylko wtedy istnieje możliwość porozumienia, wbrew potocznym opiniom. Aktualne przepisy pozwalają na nadużywanie władzy rodzicielskiej przez jednego z rodziców, bez ponoszenia żadnych konsekwencji. Negatywny wpływ takiego działania jest sprzeczny z dobrem i interesem dzieci.

S

G